

Na każdej polskiej monecie kolekcjonerskiej znajdują się:

- nominal
- wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej
- napis: Rzeczpospolita Polska
- rok emisji



Emisja wartości kolekcjonerskich stanowi okazję do upamiętnienia ważnych historycznych rocznic i postaci oraz do rozwijania zainteresowań polską kulturą, nauką i tradycją.

Zapraszamy do zapoznania się z planem emisji na stronie: nbp.pl/monety

Na Państwa dodatkowe pytania odpowiedzą nasi konsultanci pod numerem 22 185 17 05.

Sprzedaż wartości kolekcjonerskich emitowanych przez NBP jest prowadzona w oddziałach okręgowych NBP oraz przez sklep internetowy NBP.

14 września 2023 roku Narodowy Bank Polski planuje wprowadzenie do obiegu srebrnej monety o nominale 10 zł „30. rocznica wycofania wojsk sowieckich z Polski”.

Narodowy Bank Polski jest centralnym bankiem państwa odpowiadającym za politykę pieniężną i stabilność cen. Jego funkcje określa Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej i ustawa o NBP. NBP ma wyłączne prawo emisji pieniądza. Jako bank centralny nie prowadzi rachunków bankowych obywateli, nie przyjmuje od nich lokat, nie udziela kredytów. Prowadzi natomiast obsługę budżetu państwa, a także podmiotów sektora finansów publicznych. Gromadzi rezerwy walutowe państwa i zarządza nimi. Pełni funkcję banku banków, tworząc warunki do działania systemu bankowego. Jest również jednym z najważniejszych ośrodków naukowo-analitycznych w dziedzinie ekonomii i rynków finansowych. Więcej o NBP: nbp.pl

Narodowy Bank Polski

Dbamy o wartość polskiego pieniądza



NARODOWY
BANK POLSKI

Sowiecka agresja na Polskę – 17 IX 1939 r.



Monety kolekcjonerskie

Sowiecka agresja na Polskę – 17 IX 1939 r.

5 września 2023 roku Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu srebrną monetę o nominale 20 zł „Sowiecka agresja na Polskę – 17 IX 1939 r.”.

Dowództwo Wojska Polskiego, przygotowując plan na wypadek wojny z Niemcami, zakładało neutralność ZSSR, toteż pozostawione przy granicy sowieckiej siły były symboliczne. Niesprowokowana sowiecka agresja nie spotkała się więc z zorganizowanym oporem. Formacje Korpusu Ochrony Pogranicza podjęły jednak walkę. Bohaterski opór nielicznych strażnic na pograniczu opóźnił działania agresora.

Do historii chwały oręża polskiego przeszła obrona Grodna, jak również walki kawalerii pod Skidlem i pod Kodziowcami, gdzie sukces bojowy odniósł 101. pułk ułanów pod dowództwem mjr. Stanisława Żukowskiego. Dowódca KOP gen. Wilhelm Orlik-Rückemann na czele Grupy KOP przez dwa tygodnie skutecznie ścierał się z Sowietami, m.in. w okolicach Sarn, w bitwie o Ratno, Szack i pod Wytycznym. Z kolei 3. Pułk Piechoty KOP płk. Zdzisława Zajączkowskiego stoczył bój w rejonie miejscowości Borowicze, Nawóz i Janówka na Polesiu. Nowogródzka Brygada Kawalerii walczyła w okolicy Woli Sudkowskiej i Władypola. Również wojska pod dowództwem gen. Franciszka Kleeberga odniosły zwycięstwa pod Jabłoniem i Milanowem.

Na północno-wschodnich terenach gen. Józef Olszyna-Wilczyński starał się zorganizować opór przed Armią Czerwoną. Sytuację utrudniały akty dywersyjne dokonywane przez mniejszości narodowe, których zorganizowane grupy atakowały oddziały Wojska Polskiego i dopuszczały się mordów na pojedynczych lub nielicznych grupach polskich żołnierzy oraz na przedstawicielach administracji państwowej i ich rodzinach.

W obronie granicy państwa oprócz wojska brała także udział ludność cywilna, szczególnie harcerze i młodzież szkolna. Ich wsparcie świadczyło o imperatywie obrony polskości na Kresach wschodnich.

Sowiecka agresja była ciosem w plecy dla Wojska Polskiego, toczącego krwawe zmagania z Niemcami. Przekreślała szanse kontynuowania oporu na tzw. przedmościu rumuńskim. 17 września o godz. 22.00, po kilkugodzinnych walkach na pograniczu polsko-sowieckim, została ogłoszona dyrektywa Naczelnego Wodza marsz. Edwarda Śmigłego-Rydza, zaczynająca się słowami: „Sowiety wkroczyły. Nakazuję ogólne wycofanie na Rumunię i Węgry najkrótszymi drogami.



Z bolszewikami nie walczyć, chyba w razie natarcia z ich strony albo próby rozbrojenia oddziałów”. Decyzja była podyktowana zamiarem zapobieżenia walkom, które nie miały cienia szans na zwycięstwo. Naczelną ideą było zachowanie własnych sił, by móc kontynuować wojnę u boku sojuszniczej Francji i Wielkiej Brytanii.

Rozpoczęte sowiecką agresją 17 września 1939 r. represjonowanie narodu polskiego trwało aż do 1989 r.

prof. Wiesław Wysocki

Autorem medalu „Rok 1939”, z którego pochodzą wizerunki wykorzystane w projekcie monety, jest znany rzeźbiarz Józef Gosławski (1908–1963). Kompozycja na rewersie symbolicznie przedstawia

Nominał 20 zł

metal: Ag 925/1000

stempel: zwykły, oksyda

średnica: 38,61 mm

masa: 28,28 g

brzeg (bok): napis

„Sowiecka agresja na Polskę – 17 IX 1939 r.”

nakład: do 12 000 szt.



Projektant: Robert Kotowicz
wg projektu medalu Józefa Gosławskiego

Emitent: NBP

Na zlecenie NBP monety wyprodukowała
Mennica Polska SA

wydarzenia z 17 września 1939 r. – polskiemu żołnierzowi walczącemu z niemieckim najeźdźcą wbija nóż w plecy czerwononoarmista. Napis na awersie głosi: „WE WRZEŚNIU 1939 NAPADNIĘCI PRZEZ ARMIE NIEMIECKĄ I BOLSZEWICKĄ – MY POLACY – OFIARĄ KRWI BRONILIŚMY WOLNOŚCI LUDÓW, HONORU I RELIGII”. Projekt powstał z głębokiej wewnętrznej potrzeby twórcy – w ten sposób skomentował on tragiczny moment historyczny, którego był świadkiem.

Artysta nie mógł za życia eksponować swojego dzieła, zalał gipsem złożone razem obydwie strony medalu i przechowywał je w tej formie. Dopiero w 2009 r. rodzina zdecydowała się na upublicznienie medalu.

dr Maria Anna Rudzka